

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Janusz Niczyporuk

SSN Krzysztof Wiak

w sprawie ze skargi R. M.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie w sprawie o sygn.
III AUa 1228/22,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 21 lutego 2024 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie toczącym się pod sygnaturą akt III AUa 1228/22 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącemu R. M. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 2 000 (dwa tysiące) zł tytułem sumy pieniężnej za okres od 15 lipca 2022 r. do 10 listopada 2023 r.;**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Apelacyjnego w Krakowie dnia 10 listopada 2023 r. wpłynęła, sporządzona osobiście przez R. M. (dalej: „skarżący”), skarga na przewlekłość w postępowaniu sądowym toczącym się przed tym Sądem pod sygn. III AUa 1228/22. Skarżący wniósł o stwierdzenie, że w powyżej wskazanym postępowaniu apelacyjnym doszło do przewlekłości. Domagał się również przyznania od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 20.000.00 zł. oraz zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie., na rzecz skarżącego kosztów tego postępowania.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że w lipcu 2022 r. została do Sądu Apelacyjnego w Krakowie. złożona apelacja, która do dnia wniesienia skargi nie została rozpoznana. W ocenie skarżącego prawie półtoraroczny okres bezczynności Sądu Apelacyjnego w Krakowie świadczy o zasadności skargi, tym bardziej, że dotyczy ważnej sprawy dla skarżącego, który jest osobą niepełnosprawną.

W odpowiedzi na skargę z 21 listopada 2023 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie wniósł o jej oddalenie, a w przypadku jej uznania o przyjęcie niskiej kwoty odszkodowania. W uzasadnieniu wskazał na konieczność rozpoznawania spraw w kolejności ich wpływu, bardzo duży wpływ spraw, w tym zwłaszcza należących do kategorii AUa, oraz znaczne braki w obsadzie kadrowej. Brak rozpoznania sprawy ma w konsekwencji wynikać nie z opieszałości w rozpoznawaniu spraw wskutek zaniedbań Prezesa Sądu Apelacyjnego, Przewodniczącego Wydziału czy sędziów, lecz jest rezultatem braku takich warunków kadrowych, biurowych i proceduralnych, które umożliwiałyby szybkie i rzetelne rozpoznanie takiej liczby spraw, jakie wpływają do Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym

bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 75 ze zm., dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Ustawodawca w ustawie o skardze na przewlekłość nie określił wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Niemniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że przewlekłość jest pojęciem odnoszącym się do konkretnego zdarzenia, które po wnikliwej analizie należałoby uznać za nadmiernie rozciągnięte w czasie i niezasadnie przedłużające się (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., I NSP 20/21).

Podnosi się przy tym, że ocena, czy w konkretnej sprawie doszło do przewlekłości postępowania, nie powinna ograniczać się wyłącznie do upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, lecz powinna być wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami, przewidującymi zachowanie określonych procedur (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 maja 2005 r., II S 26/05).

Oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania należy zatem brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 ust. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, a także uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania, od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „ETPC”), wskazując, że ocena, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, powinna następować w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (zob. wyroki ETPC z: 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce; 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału).

Powyższe oznacza, że standard ochrony prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki ma charakter zindywidualizowany (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21; 14 września 2022 r., I NSP 251/22). Co do zasady więc przewlekłość jest pojęciem względnym i zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Należy także nadmienić, że jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 13 lipca 2017 r., III SPP 33/17; 21 kwietnia 2021 r., I NSP 20/21).

Poddając analizie przebieg postępowania apelacyjnego o sygn. III AUa 1228/22, należy stwierdzić, że podniesiony w skardze zarzut przewlekłości tego postępowania sądowego jest uzasadniony. Akta sprawy wraz z apelacją skarżącego, wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Krakowie w dniu 15 lipca 2022 r. Tego samego dnia sprawę zarejestrowano pod sygn. III AUa 1228/22 i wylosowano przez System Losowego Przydziału Spraw Sędziego Referenta. Po przeprowadzeniu postępowania międzyinstancyjnego akta zostały przekazane

na kalendarz akt oczekujących na wyznaczenie terminu rozprawy zgodnie z kolejnością wpływu. Po tej dacie do chwili wniesienia przedmiotowej skargi, tj. 10 listopada 2023 r. nie podejmowano żadnych czynności w sprawie.

Powyższa sekwencja zdarzeń przemawia za uznaniem, że w spornym postępowaniu apelacyjnym o sygn. III AUa 1228/22 nie dochowano wynikających z wyżej powołanego orzecznictwa standardów rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Niewątpliwie bowiem, mając na uwadze, że od momentu ostatniej czynności podjętej w sprawie, tj. 15 lipca 2022 r. do chwili wniesienia rozpoznawanej skargi na przewlekłość postępowania, co miało miejsce 10 listopada 2023 r., upłynęło niemal 16 miesięcy, istnieją zatem podstawy do stwierdzenia, że sporne postępowanie apelacyjne toczyło się dłużej, niż to jest konieczne dla prawidłowego wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do rozstrzygnięcia tej sprawy.

Sąd Najwyższy nie dopatrył się przy tym w omawianym przypadku przesłanek, które mogłyby usprawiedliwić trwającą obecnie już wiele miesięcy zwłokę w wyznaczeniu pierwszej rozprawy apelacyjnej w sprawie o sygn. III AUa 1228/22. Żadna z czynności podejmowanych w niniejszej sprawie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie we wskazanym okresie nie zmierzała bowiem realnie do jej rozpoznania.

Odnosząc się do argumentacji podniesionej przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie w odpowiedzi na skargę, Sąd Najwyższy wskazuje, że kwestie organizacyjne, związane z powstaniem zaległości orzeczniczych, nie mogą wpłynąć negatywnie na sytuację strony, w zakresie dotyczącym jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Jak słusznie przyjął bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 września 2023 r. (I NSP 119/23): „Obciążenie pracą, liczba spraw oraz stan kadry orzeczniczej co najwyżej prowadzić mogą do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest wynikiem zaniedbań, czy też uchybień ze strony sądu. Jednakże to na Państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej”.

Nie budzi wątpliwości, że przewlekłość postępowania jest kategorią obiektywną, a obowiązkiem państwa jest zagwarantowanie, by sprawy osób

podległych jego jurysdykcji toczyły się bez zbędnej zwłoki (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05). Obowiązkiem Państwa jest zatem zapewnienie takiego sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, aby rozstrzygnięcie sprawy nie trwało dłużej niż to jest konieczne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 21 kwietnia 2021 r., I NSP 20/21).

W postanowieniu z 21 kwietnia 2021 r., I NSP 20/21, Sąd Najwyższy trafnie przy tym podkreślił, że dla strony czy też uczestnika postępowania nie ma znaczenia, gdzie tkwi źródło przewlekłości postępowania: czy w zaniedbaniach i opieszałości sądu, przepracowaniu czy objętości referatu sędziego, czy też w państwie, które nie przyjęło odpowiednich rozwiązań w celu zapobieżenia systemowej przewlekłości postępowań. Zła organizacja wymiaru sprawiedliwości, brak odpowiedniego budżetu czy też zbyt duża ilość spraw przypadająca na jednego sędziego nie powinny obciążać uczestników postępowania. Prawem strony każdego postępowania jest bowiem zgodnie z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, aby odbyło się ono w rozsądnym terminie (zob. M. Mrowicki, *Przewlekłość postępowania i jej systemowy charakter w Polsce. Glosa do wyroku ETPC z 7 lipca 2015 r.*, nr: 72287/10, 13927/11 i 46187/11, LEX/el. 2016, s. 7).

W realiach analizowanej sprawy, stosownie do art. 12 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, istniały zatem podstawy do stwierdzenia przewlekłości postępowania prowadzonego przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie pod sygn. III AUa 1228/22.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2000 – 20 000 zł, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa, za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości.

Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawodawca wprowadza przy tym zasadę, iż strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość).

Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). W przedmiotowej sprawie skarżący wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 20 000 zł.

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, wysokość sumy pieniężnej, o której mowa we wskazanym przepisie, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu jej wartości minimalnej na poziomie 2000 zł. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna jest kwota 2000 zł. Przyznając ją, Sąd Najwyższy oddalił żądanie skargi w pozostałej części.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 2 i 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, orzekł jak w sentencji.

s.h.

[ał]